

środa, 15.03.2023

To, co istotne [Mt 5, 17-19]

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę bowiem, powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni. Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim».

>P<

Gdybyś miał taką władzę, moc, umiejętności, to które przepisy prawa byś pozmieniał albo wykreślił? Który z zapisów Tobie osobiście przeszkadza? Dziś Jezus mówi wprost, że Jego misja nie polega na zmianie przepisów Prawa i Proroków, lecz ich wypełnieniu. Przez określenie "Prawo i Prorocy" rozumie się dziś wszystkie księgi Starego Testamentu, które zawierają różne przepisy dotyczące się moralności, kultu, spraw związanych z wiarą. W ścisłym znaczeniu w terminie "Prawo" chodzi oczywiście o pierwsze pięć ksiąg Starego Testamentu: Rodzaju, Wyjścia, Kapłańską, Liczb i Powtórzonego Prawa, natomiast "Prorocy" to wszystkie księgi zawierające mowy prorockie. Jezus przypomina, że przyszedł na ziemię, by "wypełnić" to wszystko. Swoimi czynami oraz nauką Zbawiciel pragnął ukazać to, co w Prawie jest najważniejsze, czyli jego istotę. Chciał pokazać dlaczego prawo i nauczanie proroków jest tak ważne. Jezus jest zupełnym przeciwieństwem Faryzeuszów oraz innych przywódców religijnych, którzy rzeczywiście doskonale przestrzegali prawa, byli wierni nawet najdrobniejszym szczegółom, ale jakże często gubili sedno i istotę tego, co najważniejsze. Spróbuję dzisiaj zastanowić się nad tym, jak jest w moim życiu. Przeczytam raz jeszcze ten fragment Ewangelii, i spróbuję zrozumieć Boży sens i logikę.

fot. pixabay